

Sygn. akt: I C 766/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 22 października 2019 r.

Sąd Okręgowy w Olsztynie I Wydział Cywilny

w składzie następującym: Przewodniczący sędzia Juliusz Ciejek

	Protokolant: stażysta Anna Kosowska
--	-------------------------------------

po rozpoznaniu w dniu 8 października 2019 r. w Olsztynie

na rozprawie

sprawy z powództwa **K. P.**

przeciwko **A. L.**

o uznanie czynności prawnej za bezskuteczną i zapłatę

I. uznaje za bezskuteczną w stosunku do powódki K. P. umowę darowizny z dnia 13 sierpnia 2013 r., zawartą w B. przed Notariuszem K. K. za repertorium (...), mocą której dłużnicy M. P. i P. P. (1) darowali pozwanej A. L. udziały po 1/2 części w lokalu mieszkalnym nr (...) w budynku nr (...) przy ulicy (...) w M. wraz z udziałem w nieruchomości wspólnej, dla którego Sąd Rejonowy w O. prowadzi Księgę Wieczystą o nr (...), dla ochrony wierzytelności powódki względem dłużników w kwocie 42.000 (czterdzieści dwa tysiące) zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 1 lipca 2014 r., do dnia zapłaty,

II. zasądza od pozwanej na rzecz powódki kwotę 42.000 (czterdzieści dwa tysiące) zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 5 kwietnia 2018 r. do dnia zapłaty,

III. w pozostałym zakresie powództwo oddala,

IV. zasądza od pozwanej na rzecz powódki kwotę 5.400 (pięć tysięcy czterysta) zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego,

V. nakazuje ściągnąć od pozwanej na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w O. kwotę 4.336 zł 22 gr (cztery tysiące trzysta trzydzieści sześć złotych dwadzieścia dwa grosze) tytułem kosztów sądowych.

Sygn. akt I C 766/18

UZASADNIENIE

Powódka K. P. W. P. w pozwie skierowanym przeciwko A. L. wniosła o:

- uznanie za bezskuteczną w stosunku do niej umowy darowizny udziałów po 1/2 części lokalu mieszkalnego nr (...) położonego w budynku nr (...) przy ul. (...) w M., dla którego Sąd Rejonowy w O. prowadzi księgę wieczystą (...), dokonanej przez dłużników M. P. i P. P. (1) na rzecz pozwanej w formie aktu notarialnego z dnia 13 sierpnia 2013r., celem zaspokojenia wierzytelności z tytułu zachowku w kwocie 42.000 zł

- zasądzenia od pozwanej na rzecz powódki kwoty 42.000 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od tej kwoty od dnia 1 lipca 2014 r.,

- zasądzenia na jej rzecz od pozwanej kosztów procesu według norm przepisanych.

Uzasadniając swoje żądanie, wskazał, że darczyńcy darowali pozwanej nieruchomości otrzymaną w spadku po babci – matce powódki, celem uniemożliwienia zaspokojenia roszczeń powódki z tytułu zachowku. Darczyńcy celowo dokonali pokrzywdzenia powódki, o czym pozwana wiedziała. (k. 4-5, 57-58, 159).

Pozwana A. L. wniosła o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powódki na jej rzecz kosztów procesu według norm przepisanych.

W uzasadnieniu odpowiedzi na pozew podniosła, że matka powódki Z. Ś. wychowywał dzieci powódki M. P. i P. P. (1). Z. Ś. zapisała wnukom w testamencie należące do niej mieszkanie położone w M.. Zmarła w 2010r. Na prośbę dzieci i wyrażoną przed śmiercią prośbę Z. Ś., pozwana, zgodziła się przejąć opiekę nad małoletnimi wówczas dziećmi powódki, czego ta nie chciała uczynić. Zrobiła to gdyż w przeciwnym razie dzieciom groziłoby umieszczenie w domu dziecka. Dzieci wzięła do siebie a mieszkanie wynajęła. Jednak lokatorzy nie płacili czynszu i musiała wielokrotnie w tej sprawie do M., płaciła koszty opłat eksploatacyjnych. W tej sytuacji z inicjatywy samych dzieci przyjęła darowiznę tego mieszkania, aby odzyskać pieniądze przeznaczone na pokrycie kosztów jego utrzymania i spłatę zobowiązań. Podała, że dzieci wolały oddać mieszkanie jej niż własnej matce w ramach rozliczenia zachowku. Pozwana otrzymane w darowiznie mieszkanie sprzedała za 50.000 zł. Podniosła, że powódka nie wykazała braku możliwości zaspokojenia się z majątku dłużników.

Podniosła, że żądanie powódki jest sprzeczne z zasadami współżycia społecznego. Pozwana okazała jej dzieciom więcej serca niż ona sama. (k. 89-92).

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Matka powódki Z. Ś. wychowywał dzieci powódki M. P. i P. P. (1). Powódka pozostawiła dzieci u ich babci i wyjechała do Anglii. Ograniczono jej władzę rodzicielską nad dziećmi. Z. Ś. została ustanowiona dla nich rodziną zastępczą. W 2010 r. Z. Ś. zachorowała. Przebywała w szpitalu. Spodziewała się śmierci. Zapisała wnukom w testamencie należące do niej mieszkanie położone w M.. Zmarła 29 maja 2010 r. Dzieci odziedziczyły po niej spadek po połowie, co stwierdzono postanowieniem Sądu Rejonowego w Ostródzie w sprawie (...). Na prośbę dzieci i wyrażoną przed śmiercią prośbę Z. Ś., pozwana, zgodziła się przejąć opiekę nad małoletnimi wówczas dziećmi powódki, czego ta nie chciała uczynić. Zrobiła to gdyż w przeciwnym razie dzieciom groziłoby umieszczenie w domu dziecka. Dzieci wzięła do siebie, a mieszkanie wynajęła. Jednak lokatorzy nie płacili czynszu i musiała wielokrotnie w tej sprawie do M., płaciła koszty opłat eksploatacyjnych. Pozwana została ustanowiona dla dzieci rodziną zastępczą. Z tego tytułu otrzymywała na każde z nich po 1.000 zł miesięcznie i dodatkowo alimenty od matki w kwocie 300 zł miesięcznie, które były płacone nieregularnie.

W dniu 8 października 2012 r. pozwana, jako opiekun prawny dzieci wystąpiła do Sądu Rejonowego w B. o zgodę na wykorzystanie oszczędności dzieci zgromadzonych na książeczkach oszczędnościowych w kwotach po 2.500 zł każdej z przeznaczeniem na uregulowanie zaległych opłat związanych z eksploatacją mieszkania w M.. Zgodę tą otrzymała 17 grudnia 2012 r.

W 2013 r. powódka wytoczyła przeciwko swoim dzieciom sprawę o zapłatę zachowku po zmarłej matce Z. Ś.. W dniu 7 sierpnia 2013 r. M. P. i P. P. (1) skończyli 18 lat. Za namową pozwanej zdecydowali się darować jej mieszkanie odziedziczone po zmarłej babci. Pozwana wyjaśniła im, że w ten sposób uchronią je przed roszczeniami powódki. W dniu 13 sierpnia 2013 r. umową darowizny darowali udziały po 1/2 części lokalu mieszkalnego nr (...) położonego w budynku nr (...) przy ul. (...) w M., dla którego Sąd Rejonowy w Ostródzie prowadzi księgę wieczystą (...).

Pozwana otrzymane w darowiznie mieszkanie sprzedała za 50.000 zł w dniu 17 września 2013 r.

(dowód: umowa darowizny k. 6-11, zeznania św. P. P. k. 191v-192 i M. S. k. 190-191, akta (...), akt notarialny k. 120-121, zeznania stron k. 193-194).

Ugodą zawartą przed Sądem Rejonowym w O. w dniu 26 maja 2014 r. M. P. i P. P. (1) zobowiązali się zapłacić powódce solidarnie kwotę 42.000 zł tytułem zachowku w terminie do 30 czerwca 2014 r. W efekcie czego Sąd umorzył postępowanie w sprawie zapłaty zachowku.

(dowód: ugoda k.24 i postanowienie k.23)

Po ukończeniu 18 roku życia M. P. wyprowadziła się od pozwanej i zamieszkała ze swoim chłopakiem. Wyszła za mąż. Obecnie nosi nazwisko S.. Jest na utrzymaniu męża. Nie ma żadnego majątku ani dochodów.

(dowód: zeznania św. M. S. k. 190-191)

P. P. (1) mieszkał po osiągnięciu pełnoletności jeszcze rok u pozwanej do ukończenia technikum w czerwcu 2014 r. Wyprowadził się do swojej dziewczyny. Obecnie pracuje i zarabia 1.700 zł miesięcznie. Nie ma żadnego majątku. Nie spłacił matce należności z tytułu zachowku.

(dowód: zeznania św. P. P. (k. 191v-192)

Pozwana przywłaszczyła sobie kwotę 28.000 zł z tytułu ubezpieczenia należną dzieciom powódki po śmierci ich babci z ubezpieczenia na życie . Przedstawiono jej z tego tytułu zarzut w postępowaniu karnym w dniu 20 listopada 2014 r. Wyrokiem z dnia 17 kwietnia 201 r. Sąd Rejonowy w B. warunkowo umorzył postępowanie karne wobec niej. Została jednak zobowiązana do zwrotu dzieciom po 14.000 zł, co uczyniła.

(dowód: akta(...), bezsporne)

Sąd zważył, co następuje:

W świetle ustalonych okoliczności faktycznych sprawy powództwo zasługiwało na uwzględnienie w całości.

Dokonując oceny zgłoszonego powództwa, należy przede wszystkim wskazać, iż zgodnie z art. 527 § 1 k.c., gdy skutek czynności prawnej dłużnika dokonanej z pokrzywdzeniem wierzycieli osoba trzecia uzyskała korzyść majątkową, każdy z wierzycieli może żądać uznania tej czynności za bezskuteczną w stosunku do niego, jeżeli dłużnik działał ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli, a osoba trzecia o tym wiedziała lub przy zachowaniu należytej staranności mogła się dowiedzieć. Stosownie do § 2 omawianego artykułu czynność prawna dłużnika jest dokonana z pokrzywdzeniem wierzycieli, jeżeli skutek tej czynności dłużnik stał się niewypłacalny albo stał się niewypłacalny w wyższym stopniu, niż był przed dokonaniem czynności. Jeżeli skutek czynności prawnej dłużnika dokonanej z pokrzywdzeniem wierzycieli uzyskała korzyść majątkową osoba będąca w bliskim z nim stosunku, domniemywa się, że osoba ta wiedziała, iż dłużnik działał ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli (art. 527 § 3 k.c.).

Z analizowanego artykułu wynika, że przesłankami skargi pauliańskiej są: 1) dokonanie przez dłużnika z osobą trzecią czynności prawnej, na skutek której osoba trzecia uzyskała korzyść majątkową, 2) pokrzywdzenie wierzyciela wskutek czynności prawnej dokonanej przez dłużnika, 3) działanie dłużnika ze świadomością pokrzywdzenia wierzyciela oraz 4) wiedza lub możliwość (przy zachowaniu należytej staranności) dowiedzenia się o takim działaniu dłużnika przez osobę trzecią.

Wskazane wyżej przesłanki muszą być spełnione łącznie, aby wierzyciel mógł skorzystać z żądania uznania czynności prawnej za bezskuteczną. Korzystanie ze skargi pauliańskiej wymaga zasadniczo istnienia wierzytelności podlegającej ochronie. Co istotne, to na wierzycielu – zgodnie z regułą określoną w art. 6 k.c. – spoczywa ciężar udowodnienia wystąpienia wszystkich przesłanek uzasadniających skargę pauliańską.

Niemniej jednak trzeba pamiętać o regulacji zawartej w art. 528 k.c., zgodnie z którym jeżeli wskutek czynności prawnej dokonanej przez dłużnika z pokrzywdzeniem wierzycieli osoba trzecia uzyskała korzyść majątkową bezpłatnie, wierzyciel może żądać uznania czynności za bezskuteczną, chociażby osoba ta nie wiedziała i nawet przy zachowaniu należytej staranności nie mogła się dowiedzieć, że dłużnik działał ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli.

W niniejszym procesie skargą pauliańską została zaskarżona umowa darowizny nieruchomości zawarta w dniu 13 sierpnia 2013 r. między pozwaną a dziećmi powódki, a więc czynność prawna dokonana pod tytułem darmym. Uzyskanie korzyści majątkowej „bezpłatnie” w rozumieniu art. 528 k.c. obejmuje wszelkie czynności prowadzące do uzyskania korzyści, które obiektywnie nie znalazły odpowiedniego ekwiwalentu. Bezpłatną korzyścią majątkową jest każda korzyść, w zamian za którą osoba trzecia nie spełniła ani nie zobowiązała się spełnić jakiegokolwiek ekwiwalentnego świadczenia w ramach jakiegokolwiek stosunku prawnego (por. P. Machnikowski (w:) Kodeks..., s. 950). Korzyść ta może być uzyskana w wyniku darowizny oraz każdego innego, pod warunkiem, że osoba, która dokonała tego przysporzenia, nie otrzymała w zamian korzyści majątkowej stanowiącej ekwiwalent tego przysporzenia.

Pozwana na skutek umowy z dnia 13 sierpnia 2013 r. nieodpłatnie stał się właścicielem darowanej nieruchomości, a z prawem własności, jak wiadomo, wiąże się szereg uprawnień określonych w art. 140 k.c., w tym uprawnienie do rozporządzania rzeczą. Z prawa tego niezwłocznie skorzystała odsprzedając jej osobom trzecim jeszcze przed upływem miesiąca.

Przyjmując, że umowa z dnia 13 sierpnia 2013 r. była umową darowizny, stosownie do przywołanego wyżej art. 528 k.c. nie ma znaczenia, czy pozwany jako osoba, która uzyskała korzyść majątkową bezpłatnie, wiedział lub przy zachowaniu należytej staranności mógł się dowiedzieć, że darczyńcy działali ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli. W przypadku czynności nieodpłatnych możliwość wystąpienia przez wierzyciela z żądaniem uznania czynności za bezskuteczną została uniezależniona od wiedzy osoby trzeciej o działaniu przez dłużnika z pokrzywdzeniem wierzycieli. Tak więc art. 528 k.c. uwalnia wierzyciela od obowiązku wykazania po stronie osoby trzeciej wiedzy odnośnie działania przez dłużnika ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli. Jednocześnie osoba trzecia nie może się uwolnić od odpowiedzialności również wtedy, gdy wykaże, że nie wiedziała i przy zachowaniu należytej staranności nie mogła się dowiedzieć o pokrzywdzeniu wierzycieli. Nawet udowodnienie przez osobę trzecią, że nie wiedziała i – mimo zachowania najwyższej staranności – nie mogła się dowiedzieć o pokrzywdzeniu wierzycieli, nie zwalnia jej od odpowiedzialności wobec wierzyciela. Wiedza osoby trzeciej w tym zakresie jest całkowicie obojętna i nie podlega badaniu przez sąd przy rozpoznawaniu sprawy wszczętej na skutek skargi pauliańskiej. Innymi słowy, stan podmiotowy osoby trzeciej nie ma znaczenia, a do zaskarżenia czynności prawnej wystarczy spełnienie pozostałych warunków określonych w art. 527 § 1 i 2 k.c.

Co ważne, w doktrynie przyjmuje się, że w sytuacji, gdy bezpłatne korzyści przypadają osobom bliskim dłużnika, należy zastosować wyłącznie art. 528 k.c. jako przepis dalej idący, z pominięciem domniemań wynikających z art. 527 § 3 i 4 k.c. (zob. Komentarz do art. 528 kodeksu cywilnego, A. Rzetecka-Gil, LEX). Podobne stanowisko zajął Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 8 grudnia 2005r. (sygn. akt II CK 309/05, LEC nr (...)), stwierdzając, że przepis art. 528 k.c. statuuje surowsze przesłanki uznania czynności za bezskuteczną, niż czyni to § 3 art. 527 k.c. Jeżeli zatem ten drugi z wymienionych przepisów dostatecznie pewnie usprawiedliwia żądanie strony powodowej, tj. odwoływanie się do pierwszego z nich jest bezprzedmiotowe.

W tym konkretnym jednak przypadku z zebranego materiału dowodowego wynika wprost, że głównym zamiarem stron umowy było właśnie pokrzywdzenie powódki występującej z roszczeniem o zachówek. Napisała to wyraźnie pozwana w odpowiedzi na pozew i potwierdzili darczyńcy przesłuchani przed sądem.

Mając wyżej przedstawione okoliczności na uwadze, Sąd uznał, że okoliczność, czy pozwana wiedziała lub przy zachowaniu należytej staranności mogła się dowiedzieć o tym, że M. P. i P. P. (1), dokonując na jej rzecz darowizny

nieruchomości, a więc czynności nieodpłatnej, działali ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli, nie jest istotna i nie może zmierzać do uwolnienia jej od odpowiedzialności wobec powódki jako wierzycielki darczyńców.

W dalszej części uzasadnienia należało się zastanowić nad tym, czy w niniejszej sprawie zostały spełnione określone w art. 527 k.c. warunki pozwalające na uznanie umowy darowizny z dnia 13 sierpnia 2013r. za bezskuteczną.

Przede wszystkim należy wskazać, że w toku niniejszego postępowania powódka dokładnie oznaczył wysokość wierzytelności mających być chronioną skargą pauliańską oraz wskazał tytuł, z którego jej wierzytelności wynikają. Co więcej, wierzytelności te zostały stwierdzone ugodą zawartą przez Sądem Rejonowym w O.. Trzeba się również zgodzić ze stanowiskiem powódki, że na skutek dokonania przez M. P. i P. P. (1) zaskarżonej czynności obejmującej darowiznę nieruchomości doszło do jej pokrzywdzenia jako wierzycielki.

Należy wyraźnie zaznaczyć, iż okoliczności składające się na ocenę pokrzywdzenia wierzycieli ocenia się nie według chwili dokonania czynności prawnej dłużnika z osobą trzecią, lecz według chwili wystąpienia wierzyciela ze skargą pauliańską (zob. m.in. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 marca 2001r., sygn. akt V CKN 280/00, LEX nr 52793; wyrok z dnia 23 lipca 2003r., sygn. akt II CKN 299/01, LEX nr 121702; wyrok z dnia 29 czerwca 2004r., sygn. akt II CK 367/03, LEX nr 174173), a w razie zajścia zmian w tym zakresie – według chwili orzekania. W innym wyroku z dnia 15 czerwca 2005r. (sygn. akt IV CK 806/04, LEX nr 177223) Sąd Najwyższy stwierdził, że o uwzględnieniu powództwa ze skargi pauliańskiej rozstrzyga nie chwila powstania pokrzywdzenia, lecz okoliczność, czy istnieje ono w chwili orzekania. Wynika to z samej istoty skargi pauliańskiej. Odpadnięcie przesłanki „pokrzywdzenia” oznacza, że wierzyciela nie ma przed czym „bronić”. W nowszym orzecznictwie Sądu Najwyższego również podkreśla się, że miarodajną chwilą dla ustalenia, czy dokonana przez dłużnika czynność powoduje pokrzywdzenie wierzyciela jest istnienie stanu pokrzywdzenia wierzyciela na dzień orzekania w sprawie wszczętej takim powództwem. Ocena zasadności skargi pauliańskiej wymaga ustalenia, czy pokrzywdzenie wierzycieli zachodzi w chwili orzekania. W innym momencie nie wiadomo bowiem, czy prawo zaspokojenia doznało uszczerbku. Miarodajnie można to ocenić dopiero w chwili poszukiwania zaspokojenia (zob. wyrok z dnia 19 lutego 2010r., sygn. akt IV CSK 303/09, LEX nr 852580, z dnia 5 marca 2008r., sygn. akt V CSK 471/07, LEX nr 393871).

Podsumowując powyższe uwagi, należy stwierdzić, że rzeczywista niewypłacalność dłużnika lub jej wyższy stopień musi istnieć w chwili wystąpienia ze skargą pauliańską i w chwili orzekania przez sąd o żądaniu wierzyciela uznania czynności prawnej dłużnika za bezskuteczną.

W ocenie Sądu, zgromadzony w sprawie materiał dowodowy pozwala uznać, że została spełniona przesłanka pokrzywdzenia powódki jako wierzycielki. W toku postępowania nie ustalono żadnego majątku ani innych praw majątkowych, z których mogłoby nastąpić zaspokojenie jej wierzytelności. M. P. (obecnie S.) nigdzie na stałe nie pracuje. Nie posiada także żadnych nieruchomości, pojazdów mechanicznych, kont bankowych, wierzytelności ani innych praw majątkowych podlegających zajęciu. P. P. (1), poza minimalnym wynagrodzeniem nie ma żadnego majątku, z którego powódka zaspokoiłaby roszczenia stwierdzone ugodą w sprawie zachowku. W następstwie nieodpłatnego przeniesienia własności nieruchomości M. P. i P. P. (1) wyzbyli się jedyne, trwałego składnika majątku, z którego można byłoby wyegzekwować wynikające z powołanej ugody należności pieniężne przysługujące powódce.

Powyższe okoliczności wystarczają do uznania, że kwestionowana w niniejszym postępowaniu czynność prawna obejmująca darowiznę nieruchomości została dokonana z pokrzywdzeniem powódki.

A zatem o tym, czy i w jakiej ewentualnie zakresie wierzyciel uzyska zaspokojenie swojej wierzytelności, prowadząc egzekucję zgodnie z art. 532 w zw. z art. 527 § 1 k.c., będzie decydować w istocie stan majątkowy dłużników w chwili obecnej.

Do pokrzywdzenia bowiem dochodzi, gdy na skutek zaskarżonej czynności dłużnik stał się niewypłacalny albo stał się niewypłacalny w wyższym stopniu niż przed jej dokonaniem.

W tych okolicznościach Sąd przyjął, że wyzbycie się przez dłużnika powódki M. P. i P. P. (1) nieodpłatnie nieruchomości pozbawiło ją choćby częściowego uzyskania zaspokojenia wierzytelności objętych ugodą i tym samym w następstwie dokonanej darowizny doszło do jej pokrzywdzenia.

Przechodząc dalej, należy stwierdzić, iż dla uznania czynności prawnej za bezskuteczną wystarczające jest, że dłużnik działał ze świadomością pokrzywdzenia wierzyciela. Samo pokrzywdzenie wierzyciela nie musi być objęte zamiarem dłużnika, wystarczy, żeby dłużnik takie pokrzywdzenie przewidywał w granicach ewentualności. Innymi słowy, wystarczająca będzie u dłużnika świadomość możliwości wystąpienia pokrzywdzenia. W świetle ugruntowanego w tym zakresie orzecznictwa wynika, że świadomość pokrzywdzenia nie musi dotyczyć osoby konkretnego wierzyciela, wystarczy świadomość pokrzywdzenia wierzycieli w ogóle. Może ona dotyczyć innego wierzyciela niż wierzyciel, który żąda uznania czynności za bezskuteczną (zob. wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 10 stycznia 1995r., sygn. akt I ACr 1014/94, OSP 1995, z. 10, poz. 206; wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 19 listopada 1997r., sygn. akt I ACa 737/97, Apel.-W-wa 1998, nr 4, s. 36). Świadomość działania z pokrzywdzeniem wierzycieli musi istnieć w dacie dokonywania zaskarżonej skargą pauliańską czynności prawnej, a ta jest w obecnej sprawie bezsporna.

Z punktu widzenia rozstrzygnięcia niniejszej sprawy nie ma żadnego znaczenia, że jego dzieci stały się dłużnikiem powódki już po dokonaniu czynności zaskarżonej skargą pauliańską. Sama sygnatura sprawy o zapłatę zachowku wskazuje, że w momencie zawierania umowy darowizny roszczenia przysługujące powódce względem M. P. i P. P. (1) były już wymagalne i tym samym mieli on obowiązek spełnić świadczenia na rzecz powódki.

Powyższe oznacza, że w chwili dokonywania na rzecz pozwanego darowizny nieruchomości M. P. i P. P. (1) byli świadomi istnienia wymagalnych wierzytelności wobec powódki. Biorąc pod uwagę znaczną wysokość ich zobowiązania w stosunku do powódki oraz brak innych wartościowych składników majątkowych, z których powódka mogłaby uzyskać zaspokojenie, Sąd uznał, że jej dłużnicy w dacie dokonywania zaskarżonej czynności mieli świadomość, iż w wyniku podejmowanych działań może być niewypłacalny lub stan jego niewypłacalności może się powiększyć.

Pomimo sprzedaży mieszkania przez poznaną, powódka ma interes prawny w postaci zaskarżenia darowizny w trybie art. 527 k.c. Wyrok w tej sprawie może bowiem stanowić prejudykat dla dalszych ewentualnych roszczeń przeciwko kolejnym nabywcom.

Mając powyższe okoliczności na uwadze, Sąd uznał, że zostały spełnione wszystkie przesłanki pozwalające na uwzględnienie skargi pauliańskiej przewidziane w art. 527 § 1 i 2 k.c. i na podstawie przywołanych przepisów oraz art. 528 k.c. orzekł jak w pkt I sentencji.

Osobną kwestią jest tu zagadnienie odpowiedzialności odszkodowawczej pozwanej wobec powódki w trybie art. 415 k.c. Zmowa pozwanej z dłużnikami powódki, której przedmiotem było nabycie przez pozwaną mieszkania spadkowego pod tytułem darmnym, spowodowała niewypłacalność dłużników i brak możliwości zaspokojenia wierzycielki. Pozwana odsprzedając mieszkanie uzyskała ewidentną korzyść majątkową, która była prostym korelatem zubożenia powódki. Na skutek celowego działania wyrządziła powódce szkodę majątkową i z mocy wskazanego przepisu zobowiązana jest do jej naprawienia.

Dlatego też na podstawie art. 415 k.c. zasądzono od pozwanej na rzecz powódki kwotę 42.000 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie począwszy od upływu 14 dni licząc od daty wysłania jej przedsądowego wezwania do zapłaty, o czym orzeczono w pkt II wyroku.

Żądanie odsetek w pozostałym zakresie oddalono jako bezzasadne.

Pozwana podnosząc zarzut nadużycia prawa przez powódkę usiłuje przedstawić się jako ofiarę swojego dobrego serca. Podnosi, że pozwana dochodząc roszczeń od niej narusza zasady współżycia społecznego, bo nie opiekując się własnymi dziećmi chce zubożyć osobę, która okazała im troskę, wsparcie i dała dom zamiast niej – rodzonej matki.

Nie sposób tu jednak podzielić tej argumentacji. Zasadą jest, że ten który chce powołać się na zasady współżycia społecznego, sam musi mieć „czyste ręce”. Jest to konsekwencją reguły, że nie może się powoływać na te zasady ten kto sam je narusza. Analiza przebiegu zarządu majątkiem dzieci przez pozwaną prowadzi do dość smutnej konstatacji. Pozwana mimo świadczeń z tytułu sprawowanej opieki w kwocie po 1.000 zł na każde z dzieci, doprowadziła do zadłużenia ich mieszkania, które sponała z ich oszczędności. Przywłaszczyła ich środki pieniężne w kwocie 28.000 zł z tytułu polisy po zmarłej babci, co stało się przedmiotem postępowania karnego, które potwierdziło tą okoliczność. Na koniec wykorzystując ich brak doświadczenia, naiwność i zależność przejęła ich jedyny majątek w postaci mieszkania, który szybko spieniężyła, w celu pozbawienia powódki możliwości uzyskania swojej należności.

Tego typu okoliczności wykluczają zastosowanie przez nią art 5 k.c. jako środka obrony przeciwko roszczeniom powódki.

O kosztach procesu w orzeczone z mocy art. 98 k.p.c. Powódka wygrał w całości proces przeciwko pozwanej, dlatego też zasądzono na jej rzecz od pozwanej całość poniesionych kosztów, tj. wynagrodzenie pełnomocnika 5.400 zł ustalone w oparciu o § 2 pkt 6) rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (pkt III sentencji wyroku)

O niepokrytych kosztach sądowych orzeczone wobec pozwanej na podstawie art. 113 ust. 1 u.k.s.c. w zw. z art. 98 k.p.c. i nakazano ściągnąć od niej na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Olsztynie kwotę 4.336 zł stanowiącą niepokrytą opłatę sądową od pozwu, od której powódka została zwolniona (.200zł) i wydatków w postaci kosztów stawiennictwa na rozprawę wezwanego świadka (136 zł) (pkt IV sentencji wyroku).